



U KRÓLOWEJ RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO

ROK XVII Październik 2012 Nr 10 (186)

Cena: 1 zł



Madonna Różańcowa z Pompei

SPIS TREŚCI

Kronika parafii.....	2
Rok Wiary.....	3
Mogiłę pradziada ocal od zapomnienia.....	4
Wyjazd młodzieży do Wambierzyc.....	6
Parafialny dzień wspólnoty Ruchu Światło-Życie....	6
Piesza pielgrzymka do Kiełczyna.....	7
Aby uwierzyć bardziej.....	8
Odpust darem Kościoła.....	10
Modlitwa za zmarłych.....	11
Marsz w obronie Telewizji Trwam.....	12
Dzień Papieski.....	13
Teresa z Lisieux.....	13
W naszej wspólnocie.....	14
Zdjęcia.....	15



Miesięcznik redaguje zespół w składzie:

* ks. dr Arkadiusz Chwastyk (xACH)

* ks. Rafał Zaleski (xRZ)

Wydawca:

Parafia pw. Królowej Różańca Świętego w Dzierżoniowie



Druk:

Studio-Edytor

ul. Ząbkowicka 52

58-200 Dzierżoniów

KRONIKA PARAFII

12.08.2012

Ksiądz proboszcz przewodniczył Eucharystii, podczas której modlono się szczególnie za ks. Grzegorza i ks. Rafała, obchodzących w tych dniach urodziny.

16-19.08.2012

W hali sportowej II Liceum Ogólnokształcącego odbyły się rekolekcje, którym przewodniczył o. James Manjackal, charyzmatyk pochodzący z Indii.

01.09.2012

W pierwszą sobotę księży po raz pierwszy po wakacjach udali się z posługą do chorych.

02.09.2012

W kaplicy odbyła się pierwsza po wakacyjnej przerwie Msza Święta dla dzieci. Przewodniczył jej ks. Rafał.

02.09.2012

W kościele modlono się za ofiary II Wojny Światowej, w tym szczególnie za górników-żołnierzy, którzy przynieśli sztandar.

02.09.2012

W Dzierżoniowie odbył się marsz mieszkańców w obronie wolnych mediów i Telewizji Trwam. Zorganizował go Parafialny Oddział Akcji Katolickiej.

→ str. 12

03.09.2012

W kaplicy miała miejsce Msza Święta na rozpoczęcie roku szkolnego, podczas której poświęcono dzieciom plecaki. Eucharystii przewodniczył ks. Grzegorz, świętujący swoje imieniny.

08.09.2012

W parafii odbył się dzień wspólnoty Ruchu Światło-Życie. Wzięli w nim udział członkowie Domowego Kościoła, młodzież z oazy oraz dzieci Boże.

→ str. 6

13.09.2012

Ksiądz Grzegorz przewodniczył nabożeństwu fatimskiemu.

14.09.2012

W święto Podwyższenia Krzyża Świętego odbyła się droga krzyżowa wokół kościoła.

15.09.2012

Ksiądz Grzegorz wraz z katechetką i grupą młodzieży udał się do Wambierzyc, aby wziąć udział w obchodach Diecezjalnego Dnia Młodzieży.

→ str. 6

16.09.2012

Grupa pielgrzymów udała się do Kiełczyna. Odbywały się tam uroczystości odpustowe.

→ str. 7

xRZ

ROK WIARY 2012
2013

ROK WIARY

W 50. rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II, **11.10.2012** r., rozpocznie się w Kościele katolickim Rok Wiary. Ogłosił go Ojciec Święty Benedykt XVI i bę-

dzie on trwał do przyszłorocznej uroczystości Chrystusa Króla, czyli 24.11.2013 r. Ten okres w założeniu Papieża ma być czasem autentycznego nawrócenia się do Chrystusa, a także szczególnego rozwoju nowej ewangelizacji.

Dla nas jest to dobra okazja do tego, aby szerzej spojrzeć na kwestię własnej wiary. Starajmy się ją rozwijać poprzez osobistą lekturę, zwłaszcza **Katechizmu Kościoła Katolickiego** oraz dokumentów soborowych. Zechciejmy wyznawać naszą wiarę w pełni, tzn. całym swoim życiem. Dawajmy innym świadectwo i nie wstydzmy się uzewnętrzniania naszych przekonań religijnych. Celebруем naszą wiarę, zwłaszcza w Eucharystii, która jest szczytem wiary.



„Podwoje wiary” (por. Dz 14, 27) są dla nas zawsze otwarte. Wprowadzają nas one do życia w komunii z Bogiem i pozwalają na wejście do Jego Kościoła. Próg ten można przekroczyć, kiedy głoszone jest Słowo Boże, a serce pozwala się kształtować łaską, która przemienia. Przekroczenie tych podwoi oznacza wyruszenie w drogę, która trwa całe życie.

Benedykt XVI

*Początek listu apostolskiego „Porta fidei”
ogłaszającego Rok Wiary*

Rok Wiary to także czas refleksji na temat misji świętych. To właśnie misjonarze na całym świecie głoszą Chrystusa i niosą wiarę wszystkim narodom. Pamiętajmy zatem i o nich w naszym modlitwach oraz ofiarach. Odkryjmy na nowo w sobie wiarę w Jezusa Chrystusa i stańmy się świadkami Jego Zmartwychwstania, abyśmy potrafili, jak pisze Kongregacji Nauki Wiary, wskazywać innym „drogę wiary”.

xRZ

TROCHĘ ZMIAN

Bieżący numer miesięcznika ukazuje się w nieco odmiennej odsłonie. Mamy nadzieję, że większa czcionka i inne zmiany wielu czytelnikom przypadną do gustu. Staramy się słuchać głosów z zimowej ankiety, ale za nieudane rzeczy z góry przepraszamy.

Dziękujemy serdecznie osobom, które dotąd redagowały parafialny miesięcznik, szczególnie p. Kazimierzowi – współtwórcy i wieloletniemu redaktorowi, oraz p. Agnieszce – wytrwałej kronikarce wydarzeń parafialnych (i nie tylko). Dziękujemy za wierną służbę parafii tym, którzy sami zdecydowali się zrezygnować z tej bardzo angażującej posługi. Życzymy Bożych darów i pokoju serca na co dzień oraz liczymy na cenne rady i okazjonalną pomoc.

Nadal zapraszamy wszystkich, dla których ważny jest los rzetelnej informacji w naszej niewielkiej wspólnotce. Chętnych do współpracy w redakcji gorąco prosimy o kontakt z kapłanami naszej parafii. Tylko wspólnie możemy ubogacić nasze czasopismo.

Z racji odpustu parafialnego wszystkim czytelnikom i współtwórcom miesięcznika (dawnym, obecnym i – ufamy – przyszłym) życzymy obfitości Bożego błogosławieństwa.

Redakcja



MOGIŁĘ PRADZIADA OCAL OD ZAPOMNIENIA

W Podhajcach jesteście potrzebni, do zobaczenia za rok – tak brzmiały ostatnie słowa Tanii i Romana Kucybałów.

Będziemy na was czekać, przyjeżdżajcie – powtarzała Natalia Lypka, ocierając ukradkiem łzy wzruszenia. Obie rodziny od 8 do 18 lipca 2012 roku gościły grupę wolontariuszy z Dzierżoniowa oraz Wrocławia. Jeszcze tylko wspólna fotografia przed liliowym domkiem oznaczonym numerem 31, gdzie mieszkały gimnazjalistki wraz z opiekunkami. Przesympatyczna i stale uśmiechnięta pani Lypka, mieszkająca po przeciwnej stronie ulicy, gościła młodych wolontariuszy. Wymieniono ostatnie uściski dłoni, pocałunki, okrzyki, przyrzeczenia.

Podhajce – miasteczko na Ukrainie liczące około 3200 mieszkańców – było w tym roku miejscem, gdzie czworo uczniów dzierżoniowskich szkół wraz z nauczycielką realizowało dolnośląski projekt: „*Mogiłę pradziada ocal od zapomnienia*”. Społecznej akcji od kilku lat patronują Dolnośląskie Kuratorium Oświaty i Telewizja Wrocław wraz z pomysłodawczynią - panią Grażyną Orłowską-Sondej. Dolnośląskie władze samorządowe coraz częściej wspierają akcję poprzez czynny w niej udział, bądź przyznając wsparcie finansowe. Parafie, Stowarzyszenia Kresowian oraz liczni sympatycy wspomagają rzeczowo wolontariuszy, a mieszkańcy Dolnego Śląska z zapartym tchem oglądają kolejny odcinek programu „*Studia Wschód*”.

Wakacyjny wyjazd był ukoronowaniem działań prowadzonych w dzierżoniowskich szkołach. W ciągu roku szkolnego 2011/2012 dzieci, młodzież oraz pracownicy szkół przygotowywali świąteczne paczki, zbierali znicze oraz symboliczną „złotówkę” na remont polskich nekropolii na Wschodzie, uczestniczyli w Dolnośląskiej Paradzie Pocztów Sztandarowych i Wielkim Koncercie Kresowym we Wrocławiu. W Gimnazjum nr 1 w Dzierżoniowie m.in. przeprowadzono lekcje wychowawcze dotyczące historii Kresów II Rzeczypospolitej, współpracowano z miejscowym Stowarzyszeniem Kresowian, zorganizowa-

no dyskotekę szkolną oraz zaproszono uczniów dzierżoniowskich szkół do wakacyjnego wyjazdu.

Na podstawie pisemnych zgłoszeń oraz po rozmowach z rodzicami grupę wolontariuszy z dzierżoniowskich szkół stanowili:

Klaudia Nowopolska – uczennica Gimnazjum nr 1, Robert Kuzicz – uczeń Zespołu Szkół nr 2 oraz Kacper Antoszczak i Paweł Sokalski – uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego. Wszyscy



ochotnicy pragnęli po prostu zrobić coś dobrego i pożytecznego. Chcieli też odszukać rodowe korzenie oraz poznać historię swoich przodków. Ponad pół wieku temu ich najbliżsi musieli opuścić swoje domy, ojcowiznę i... cmentarze. Osiedlili się na Dolnym Śląsku i tu ułożyli sobie życie, ale zawsze wspominają przeszłość pozostawioną za wschodnią granicą. Ci młodzi ludzie wykonali mnóstwo dobrej roboty, nie tylko fizycznej i jestem z nich dumna – podsumowała wyjazd opiekunka wolontariuszy, pani Izabela Mizera.

Głównym celem wyjazdu wolontariuszy na Ukrainę było uporządkowanie cmentarza oraz zachowanie pomników kultury polskiej dla przyszłych pokoleń. Po przyjeździe do Podhajec i chwili odpoczynku wyruszą na zapoznać się z miejscem pracy. Maszerowano alejami, które wyglądały na dosyć zadbane. Jednak po zboczeniu z głównych alejek przedzierano się wśród chaszczy i krzaków, a napisy na nagrobkach były trudne do odczytania. Po rozpoznaniu sytuacji ustalono plan działania i przydział prac. Głównym zadaniem było wykarczowanie młodych drzewek, które wyrządziły

wiele szkód wśród pomników. Następnie należało wyciąć rosnące obok polskich mogił - i jak się później okazało - nie tylko polskich, krzaki i chwasty. Potem ścięte zielisko, drzewa i śmieci trzeba było zgromadzić przy głównej alei, a później załadować na podstawiony samochód. Na zakończenie pracy można było oczyścić płyty i napisy oraz pokryć je złotą farbą.

Toporek, siekiera, maczeta, sekator - to były podstawowe narzędzia pracy, którymi posługiwali się Kacper, Paweł i Robert. Motyczka, grabie, szpadel i sierp przypadły w udziale Klaudii i opiekunce grupy. Dopiero gdy wszystko co zaplanowano było już zrąbane, ścięte, spalone, zgrabione, wyniesione i załadowane na samochód, przystąpiono do czyszczenia, odkrywania i malowania napisów na nagrobkach. Tu niezbędne były miękkie lub druciane szczotki, szpachelki, szmatki, pędzle i farba. Wielką satysfakcję sprawiało wszystkim mozolne, graniczące z cudem, odszyfrowywanie niemal nieczytelnych epitafiów nagrobkowych. Czasami pracując nad zarośniętą i zaniedbaną kwaterą nie wiedzano kto jest w niej pochowany. Po wielu godzinach wysiłku okazywało się, że odsłonięto płytę nagrobkową Ukraińca, Rosjanina, Łemka, czasami Niemca.

Wszystkich raz za razem nawiedzały dręczące myśli oraz niepokój w sercu: *Czy zdążymy? Ile jesteśmy w stanie oczyścić nagrobków? Musimy się spieszyć! Za rok może być za późno!* Każdy z pracujących był świadomy powagi sytuacji. Nikt nie marnotrawił czasu. Pracowano osiem godzin dziennie. Jednak mimo wysiłku i starań nie wszystko udało się uporządkować!

Dwa świąteczne dni oraz wolne popołudnia przeznaczono na wypoczynek oraz zwiedzanie okolicy. Lwów, Kamieniec Podolski,

Chocim - te przepiękne i związane z historią Polski miejsca wywarły wielkie wrażenie na młodych Polakach. Lekcje patriotyzmu i zadumy przeplatały się z płynącą błyskawicznie rzeczywistością. W Urzędzie Miasta wolontariusze zostali serdecznie przyjęci przez Mer Miasta Podhajec, panią Tatianę Lewkowycz. Podczas pracy pojawił się z niespodziewaną wizytą, dobrym słowem i Bożym błogosławieństwem metropolita lwowski, arcybiskup Mieczysław Mokrzycki. Mieszkańcy miasteczka przycho-

dzili na cmentarz, gdzie wspomnieniami i przyśpiewkami urozmaicali monotonię pracy. Dolnośląski Kurator Oświaty, pani Beata Pawłowicz, oraz pani redaktor Grażyna Orłowska-Sondej przyjechały dodać otuchy uczniom i ich opiekunom, a przy okazji ekipa Telewizji Wrocław

nagrała materiał do nowego odcinka programu „Studio Wschód”. Panowie Roman Kucybała i Stefan Kołodnicki zorganizowali dwie wycieczki po Podhajcach. Dzięki uprzejmości Pani Mer zorganizowano dla mieszkańców i wolontariuszy dyskoteki w Podhajeckim Domu Kultury.

Uczniowie z Dzierżoniowa wraz z opiekunką mieli możliwość gościć jeszcze w Brzeżanach i Tołstobabach. A to nie były wszystkie pozytywy pobytu na Ukrainie! Należy podkreślić gościnność, życzliwość i ciepło okazywane przez jej mieszkańców. W takiej atmosferze dziesięć dni upłynęło niepostrzeżenie. Kiedy nadszedł czas pożegnania z gospodarzami grupa wolontariuszy z Dzierżoniowa powtarzała z mocą i wiarą w głosie: *Mamy tu jeszcze wiele do zrobienia! Wrócimy! Wrócimy na pewno!*

Izabela Mizera

Wyjazd młodzieży był możliwy m.in. dzięki wsparciu otrzymanemu ze zbiórki przeprowadzonej na początku wakacji przed naszym kościołem parafialnym. (przyp. red.)

WYJAZD MŁODZIEŻY DO WAMBIERZYC

Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w Imię Moje, tam jestem pośród nich. (Mt 18,20)

Na spotkaniu młodych w Wambierzycach było nas znacznie więcej niż tylko dwóch albo trzech, dlatego z pewnością działał w nas Chrystus. Zwłaszcza, że już na samym początku oddali-

śmy Mu ten czas w Eucharystii, która sprawowana była pod przewodnictwem bp. Adama. Następnie, po posiłku, przygotowanym dzięki ludziom dobrej woli i organizatorom – ojcom franciszkanom, wysłuchaliśmy konferencji ojca Augustyna z Kłodzka.

Zwrócił on uwagę na problem podejmowania decyzji przez młodzież, a właściwie lęku przed odpowiedzialnością i konsekwencjami naszych wyborów. Wskazał na potrzebę odwagi i rozsądku, a zwłaszcza bezgranicznego

zaufania Bożej Miłości. Wspólnie mogliśmy także pobawić się przy piosenkach zespołu Bethel, który wyzwolił młodzieńczy entuzjazm i radość. Cały dzień wypełniony był



śpiewającymi i tańczącymi osobami w różnym wieku. Przedostatnim punktem programu było przedstawienie „Teatru A” z Gliwic, zatytułowane: „Siewca”. Ukazało ono, że każdego dnia trzeba, abyśmy walczyli z pokusami, umieli zdecydować się na trwałe

dobro, które znajdujemy u Boga i odrzucać pokusy tego świata. Po odśpiewanym apelu i błogosławieństwie księdza biskupa wszyscy udaliśmy się na schody prowadzące do bazyliki, by uczestniczyć w ostatnim punkcie programu, jakim była iluminacja bazyliki.

15 września po raz kolejny doświadczyłam cudownej wspólnoty młodzieży, a także kapłanów, sióstr zakonnych, katechetów – wychowawców, którzy zechcieli zaopiekować się nami i przeprowadzić nas do tronu Wambierzyckiej Królowej Rodzin. Bogu niech będą dzięki za dar spotkania i ubogacenia siebie nawzajem świadectwem wiary – wiary radosnej i pełnej nadziei.

Karolina Kawecka



PARAFIALNY DZIEŃ WSPÓLNOTY RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE

Czego lub raczej Kogo szukam w Kościele?

8 września wspólnota Ruchu Światło-Życie z naszej parafii przeżywała pierwszy w tym roku szkolnym dzień wspólnoty. Eucharystia, modlitwa, zabawa, cały ten czas był czasem zatrzymania się nad tajemnicą Kościoła.

Co znaczy wierzyć w Kościół? Na to pytanie próbowaliśmy szukać odpowiedzi – szczególnie podczas spotkań w małych grupkach – wszyscy: dzieci, młodzież i dorośli.

Formacja oazowa prowokuje do stawiania sobie pytań o osobistą relację z Bogiem, ale jednocześnie tworzy płaszczyznę do przeżywania tej relacji. I właśnie dlatego Dni Wspólnoty są szczególnym zaproszeniem dla każdego oazowicza. Pogłębiając bowiem swoją więź z Bogiem, możemy przede wszystkim doświadczać Kościoła – wspólnoty ludzi, którzy spotkali Jezusa w swym życiu. Wierzyć w Kościół zatem, to wierzyć we Wspólnotę, w zjednoczenie w Chrystusie.

Czy wierzymy w Kościół? Tak, bo Kościół zaczyna się w naszych sercach, do których zaprosiliśmy Jezusa; tak, bo chcemy pogłębiać naszą relację z Bogiem i drugim człowiekiem; tak, bo chcemy tworzyć Wspólnotę!

Jolanta Gromadzka

PIESZA PIELGRZYMKA DO KIEŁCZYNA

*„Już kłos dojrzały ku ziemi się zgina,
Już wypróżnione są gniazdeczka ptasze,
Lato swych darów używać zaczyna [...]”
J. I. Krasicki: „Monachomachia”*

Narodzenie Najświętszej Maryi Panny jest jednym z najstarszych świąt maryjnych w Kościele. Tajemnica narodzin Maryi zawiera radosne przesłanie, że z Tej, która „znalazła łaskę u Boga”, narodzi się Zbawiciel świata (por. Mt 1,20-23).

W pobliskiej parafii Kiełczyn święto Narodzenia NMP jest obchodzone szczególnie uroczystie, ponieważ tamtejsze sanktuarium Matki Bożej Łaskawej nosi wezwanie Narodzenia NMP, więc obchody związane są z odpustem parafialnym. Jest wieloletnią tradycją, że na sumę odpustową tam sprawowaną z naszej parafii wyrusza piesza pielgrzymka. Tak było i w tym roku.

Po krótkiej modlitwie w kaplicy, pobłogosławieni przez ks. Rafała Masztalerza i pokropieni wodą święconą, pielgrzymi z wszystkich dzierzoniowskich parafii wyruszyli w drogę. Rolę przewodnika pielgrzymki pełnił nasz ks. Rafał Zaleski, a pomagali mu dwaj klerycy i siostry zakonne.

Do przejścia było niespełna 9 km, więc i czas przejścia był niezbyt długi, jednak pomieścić wszystko, z czym słowo „pielgrzymka” się kojarzy. Była radość spotkania, śpiew Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP, pieśni i piosenki, modlitwa różańcowa w przedstawianych intencjach i czas na odpoczynek na postojach. Była rozwiewająca wątpliwości i wyjaśniająca kwestię kultu maryjnego nauka wygłoszona przez naszego przewodnika i chwila ciszy po niej, by przemyśleć usłyszane słowa. Był też – dzięki posłudze ks. Rafała – „ruchomy konfeson”, czyli możliwość do pojednania się z Bogiem, koniecznego do uzyskania odpustu.

U celu pielgrzymki, w Kiełczynie, uroczystej koncelebrowanej Eucharystii odpustowej przewodniczył i homilię wygłosił dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Świdnickiej Kurii Biskupiej, ks. dr Krzysztof Ora. Była to jednocześnie Msza św. dożynkowa, stąd obok ołtarza ustawione misterne wieńce dożynkowe i chleb upieczony z tegorocznych zbiorów.

Nawiedziłeś ziemię i nawodniłeś,
ubogaciłeś ją obficie.
Strumień Boży wodą jest wezbrany,
zboże im przygotowałeś.
Tak przygotowałeś ziemię:
bruzdy jej nawodniłeś, wyrównałeś jej skiby,
deszczami ją spulchniłeś i pobłogosławiłeś jej płodom.
Rok uwieńczyłeś swymi dobrami
i Twoje ślady opływają tłustością” (Ps 65, 10-12)

Za tę „tłustość” już otrzymaną szczególnie dziękowaliśmy Bogu, a uczestnicząc w obrzędzie poświęcenia ziarna na zasiew pod przyszłoroczne plony, prosiliśmy, by na to ziarno Bóg spuścił rosę łask, by nikomu nie zabrakło „chleba naszego powszedniego” – tego żywiącego ciało fizyczne i tego, który po konsekracji, mocą Ducha Świętego, staje się Chlebem na życie wieczne. Oba wypiekane

są z tej samej mąki, którą mamy dzięki pracy rolników; jak ogromnie ważna jest ich praca, choć warsztat taki niepewny: pod gołym niebem, wyposażony w wiatr, deszcz, spiekotę, ulewę.... Jednak bez Bożego błogosławieństwa dla ich pracy próżno by się człowiek trudził, bo siewca tylko rzuca ziarno, a Bóg daje wzrost. Nie zapominajmy więc prosić o błogosławieństwo Boże dla pracy rolników, sadowników, ogrodników.

Obrzędy odpustowe kończyła procesja eucharystyczna i modlitwa za Ojczyznę.

Później, w czasie wolnym, można było skorzystać z atrakcji odpustowych przygotowanych przez tamtejszych parafian, a o oznaczonej godzinie zgromadzić się przed MB Łaskawą w sanktuarium na modlitewnym czuwaniu prowadzonym przez ks. Rafała Masztalerza (specjalnie przybył do nas po spełnieniu obowiązków w parafii). Po modlitwie w kościele wyruszyliśmy w drogę powrotną, modląc się Koronką do Bożego Miłosierdzia i wielbiąc Go za hojne dary. Lekko się szło i radośnie, z uzyskanymi odpustami, z asystencją Matki Bożej Łaskawej, z Bożym błogosławieństwem. Bogu dzięki za ten dobry, piękny dzień.

Agnieszka Kotowska

Świadectwa (J 1,19-51)

¹⁹ Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: "Kto ty jesteś?",

Ewangelia św. Jana mianem Żydów określa przede wszystkim faryzeuszów.

²⁰ on wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: "Ja nie jestem Mesjaszem". ²¹ Zapytali go: "Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem?" Odrzekł: "Nie jestem". "Czy ty jesteś prorokiem?" Odparł: "Nie!"

Eliasz został wzięty za życia do nieba i Żydzi oczekiwali jego powrotu. Miał to być znak zapowiadający przyjście Mesjasza.

²² Powiedzieli mu więc: "Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie?" ²³ Odpowiedział: "Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz".

To, że Jan odnosi do siebie Iz 40,3 oznacza, że zwiastuje on nowe wyzwolenie Izraela. Tym, który tego dokona, jest oczywiście Jezus z Nazaretu.

²⁴ A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. ²⁵ I zadawali mu pytania, mówiąc do niego: "Czemu zatem chrzczisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem?"

Chrzest był obrzędem, jaki przyjmowali poganie nawracający się na judaizm. To, że Jan wzywał Żydów do chrztu oznacza, że traktował ich jak pogan.

²⁶ Jan im tak odpowiedział: "Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie,

²⁷ który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała".

To niewolnik nosi sandały swego pana. Jan stwierdza, że nie jest godzien być nawet niewolnikiem Chrystusa. Wywodzi się to ze Starego Testamentu, gdzie prorocy nazywani byli sługami Bożymi.

²⁸ Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu.

To teren nazywany Perea, kontrolowany przez Heroda Antypasa.

²⁹ Nazajutrz zobaczył Jezusa, nadchodzącego ku niemu, i rzekł: "Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata.

Ta wypowiedź nawiązuje do baranka ofiarnego składanego Bogu na przebłaganie za grzechy. Chrystus jest takim Barankiem, który złożył siebie Bogu na ofiarę za nasze grzechy.

³⁰ To jest Ten, o którym powiedziałem: Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie. ³¹ Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą w tym celu, aby On się objawił Izraelowi".

Celem chrztu Jana było „przygotowanie drogi” dla Jezusa. Ludzie podczas takiego chrztu wyznawali swoje grzechy, pokazując, że potrzebują odkupienia. Tym Odkupicielem jest Syn Boży, który był od zawsze.

³² Jan dał takie świadectwo: "Ujrzałem Ducha, który jak go-

łębica zstępował z nieba i spoczął na Nim. ³³ Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzcił wodą, powiedział do mnie: "Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym". ³⁴ Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym".

Duch zstępował na proroków Starego Testamentu i pozwalał im mówić w imieniu Boga. Czasy jednak proroków minęły, a kolejne zstąpienie Ducha Bożego miało zapowiadać przyjście Mesjasza.

³⁵ Nazajutrz Jan znowu stał w tym miejscu wraz z dwoma swoimi uczniami ³⁶ i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: "Oto Baranek Boży". ³⁷ Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem.

Nauczyciele zwykle szkolili uczniów, którzy później nauczali następnych. Polecenie własnych uczniów większemu nauczycielowi było zjawiskiem rzadkim, wymagającym przekonania o wyższości tamtego.

³⁸ Jezus zaś odwróciwszy się i ujrawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: "Czego szukacie?" Oni powiedzieli do Niego: "Rabbi! - to znaczy: Nauczycielu - gdzie mieszkasz?" ³⁹ Odpowiedział im: "Chodźcie, a zobaczycie". Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej.

Te pośrednie pytania były charakterystyczne dla żydowskiej uprzejmości. Godzina dziesiąta na zegarze żydowskim oznacza godzi-

nę 16:00 na naszym. Było więc popołudnie i prawdopodobnie uczniowie nie zdążyliby już wrócić przed nocą do swoich domów. Jezus zaprosił ich zatem na noc do siebie.

Często jest tak, że najważniejsze wydarzenia ludzie zapamiętują w najdrobniejszych szczegółach. Jednym z tych uczniów, którzy poszli do domu Jezusa, był Jan – autor Ewangelii. Zapamiętał on nawet godzinę, o której poznał Chrystusa. Niewątpliwie, było to dla niego jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu.

⁴⁰ Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. ⁴¹ Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: "Znaleźliśmy Mesjasza" - to znaczy: Chrystusa.

Drugim z tych uczniów był Andrzej, kolejny z przysłych apostołów.

⁴² I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus wejrzawszy na niego rzekł: "Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas" - to znaczy: Piotr.

„Kefas” jest aramejskim, zaś „Piotr” greckim słowem oznaczającym skałę. Nadawanie przydomków uczniom przez ich nauczycieli było czymś normalnym. W Starym Testamencie też sam Bóg często zmieniał imiona ludzi, by w ten sposób wskazać na ich nowe zadania (Abraham, Sara, Jakub, Jozue). Taki właśnie cel przyświecał Jezusowi.

Na marginesie: język ara-

mejski był językiem, jakim posługiwali się mieszkańcy Palestyny w czasach Chrystusa. To zatem także język ojczysty Jezusa.

⁴³ Nazajutrz [Jezus] postanowił udać się do Galilei. I spotkał Filipa. Jezus powiedział do niego: "Pójdź za Mną!".

To uczniowie wybierali sobie nauczycieli, nie odwrotnie. Jezus zaś sam zwrócił się do Filipa, powołując go na swojego ucznia. Stwierdzenie „Pójdź za Mną” oznacza nie tylko kroczenie za Panem, ale również naśladowanie Go w czynieniu dobra.

⁴⁴ Filip zaś pochodził z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra.

Betsaida leżała niedaleko Kafarnaum. W tej drugiej miejscowości znajdował się dom Piotra. Oba te miasta to ośrodki rybackie usytuowane nad Jeziorem Galilejskim.

⁴⁵ Filip spotkał Natanaela i powiedział do niego: "Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy - Jezusa, syna Józefa z Nazaretu".

Stwierdzenie „Prawo i Prorocy” oznacza po prostu Stary Testament. Filip bez wątplenia miał na myśli Mesjasza. Natanael to Bartłomiej.

⁴⁶ Rzekł do niego Natanael: "Czyż może być co dobrego z Nazaretu?" Odpowiedział mu Filip: "Chodź i zobacz!"

Miasto Nazaret było stosunkowo małe i nieznane. Leżało w odległości 6 km od dużego Seforis, które było jednym z największych

ówczesnych ośrodków handlowych i politycznych na tamtym terenie. Dlatego ludzie nie uznawali Nazaretu za miejsce godne uwagi.

⁴⁷ Jezus ujrzał, jak Natanael zbliżał się do Niego, i powiedział o nim: "Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępny".

Jezus nawiązuje do Jakuba ze Starego Testamentu, który „był mężem podstępny”. Natanael jest inny, uczciwy.

⁴⁸ Powiedział do Niego Natanael: "Skąd mnie znasz?" Odrzekł mu Jezus: "Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod drzewem figowym". ⁴⁹ Odpowiedział Mu Natanael: "Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela!"

Pod tym drzewem Natanael miał jakieś nadprzyrodzone widzenie. To, że Jezus go wtedy widział oznacza, że to właśnie On mu się objawił. Ten fakt wzбудził w nim wiarę, że ma do czynienia z samym Synem Bożym.

⁵⁰ Odparł mu Jezus: "Czy dlatego wierzysz, że powiedziałem ci: Widziałem cię pod drzewem figowym? Zobaczysz jeszcze więcej niż to". ⁵¹ Potem powiedział do niego: "Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ujrzycie niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego".

Otwarcie się niebios oznacza ważne objawienie. Słowa Jezusa są nawiązaniem do Rdz 28,12: Jezus jest nową drogą łączącą niebo i ziemię.

xRZ

Część 1

7 października to dzień «odpustu parafialnego» w naszej wspólnotce, której patronuje Królowa Różańca Świętego. Choćby z tej okazji warto przypomnieć sobie wielki dar Boży, który za pośrednictwem Kościoła może stać się udziałem prawie każdego chrześcijanina. Naukę o odpustach dobrze wyjaśnia Katechizm Kościoła Katolickiego (n. 1471-1479).

ODPUST jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy. Aby zrozumieć tę naukę i praktykę Kościoła, trzeba zobaczyć, że grzechy *mają podwójny skutek*. Grzech ciężki pozbawia nas komunii z Bogiem, a przez to zamyka nam dostęp do życia wiecznego, którego pozbawienie nazywa się "karą wieczną" za grzech.



Każdy grzech, nawet powszedni, powoduje ponadto nieuporządkowane przywiązanie do stworzeń (złe skłonności, przyzwyczajenia, słabość powrotu do danego rodzaju grzechów). To przywiązanie do rzeczy tego świata wymaga oczyszczenia, albo na ziemi, albo po śmierci, w stanie nazywanym czyśćcem. Takie oczyszczenie uwalnia od

tego, co nazywamy "karą doczesną" za grzech.

Obydwie kary nie mogą być traktowane jako rodzaj zemsty, którą Bóg stosuje od zewnątrz, ponieważ wypływają one jakby z samej natury grzechu. Nawrócenie, które pochodzi z żarliwej miłości, może doprowadzić do całkowitego oczyszczenia grzesznika, tak że nie pozostaje już żadna kara do odpokutowania.

Przebaczenie grzechu w spowiedzi i przywrócenie komunii z Bogiem pociągają za sobą odpuszczenie wiecznej kary za grzech. Pozostają jednak kary doczesne. Chrześcijanin powinien starać się, znosząc cierpliwie cierpienia i różnego rodzaju próby, a w końcu godząc się spokojnie na śmierć, przyjmować jako łaskę doczesne kary za grzech. Powinien starać się przez dzieła miłosierdzia i miłości, a także przez modlitwę i różne praktyki pokutne uwolnić się całkowicie od "starego człowieka" i "przyoblec człowieka nowego".

Chrześcijanin, który stara się oczyścić z grzechu i uświęcić się z pomocą łaski Bożej, nie jest pozostawiony sam sobie. Jego życie łączy się przedziwną więzią z Chrystusem i przez Chrystusa z życiem wszystkich innych braci. W komunii świętych między wiernymi, czy to świętymi w niebie, czy to pokutującymi w czyśćcu za swoje winy, czy to pielgrzymującymi jeszcze na ziemi, istnieje więc trwały węzeł miłości i bogata wymiana wszelkich dóbr. W tej przedziwnej wymianie świętość jednego przynosi korzyść innym o wiele bardziej niż grzech jednego może szkodzić innym. I tak odwołanie się do komunii świętych pozwala skruszonemu grzesznikowi wcześniej i skuteczniej oczyścić się od kar za grzech.

Darowanie kary otrzymuje się za pośrednictwem Kościoła, który mocą udzielonej mu przez Chrystusa władzy związywania i rozwiązywania działa na rzecz chrześcijanina i otwiera mu skarbiec zasług Chrystusa i świętych, by otrzymać od Ojca miłosierdzia darowanie kar doczesnych, jakie

„Darowanie kary otrzymuje się za pośrednictwem Kościoła”

należą się za grzechy. W ten sposób Kościół chce nie tylko przyjść z pomocą chrześcijaninowi, lecz także pobudzić go do czynów pobożności, pokuty i miłości.

Ponieważ wierni zmarli, poddani oczyszczeniu, także są członkami tej samej komunii świętych, możemy pomóc im, między innymi, uzyskując za nich odpusty, by zostali uwolnieni od kar doczesnych, na które zasłużyli swoimi grzechami.

Odpust można więc uzyskać albo dla siebie albo dla zmarłego. W jaki sposób można to uczynić? W tym numerze miesięcznika zaznaczymy krótko tylko to, co wiąże się z



«odpustem parafialnym» i bliskimi dniami pamięci o zmarłych.

W uroczystość tytułu kościoła parafialnego (w naszej wspólnocie – 7 października) należy pobożnie nawiedzić ten kościół i tam odmówić *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*, z intencją uzyskania odpustu dla siebie lub osoby zmarłej. Trzeba także wykluczyć przywiązanie do jakiegokolwiek grzechu, nawet powszedniego. Ponadto w bliskości tego dnia należy wyspowiadać się, przyjmując

Komunię św. i odmówić dowolną modlitwę w intencjach Ojca Świętego (np. *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Maryjo*).

Może wydawać się, że warunków jest dużo. Już wkrótce spróbujemy je wyjaśnić oraz przedstawić kolejne normy dotyczące odpustów, które można zyskać w inne dni i w innych okolicznościach życia.

Na zakończenie wspomnijmy jeszcze o dwóch odpustach, które można ofiarować jedynie za dusze zmarłych (nie można ich uzyskać dla siebie). Od południa dnia 1 listopada i przez cały Dzień Zaduszny można uzyskać odpust zupełny dla zmarłego, jeśli nabożnie nawiedzi się jakiś kościół lub kaplicę i tam odmówi modlitwy *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*. Obowiązują ponadto pozostałe warunki uzyskiwania odpustu zupełnego (powtórzmy: intencja zyskania odpustu, wykluczenie przywiązania do grzechu, spowiedź, Komunia św., modlitwa w intencjach Ojca Świętego, przy czym ostatnie trzy warunki można wypełnić w inne dni). Inny odpust jest związany z nabożnym nawiedzeniem cmentarza i odmówieniem tam, choćby tylko w myśli, dowolnej modlitwy za zmarłych. Każdego dnia od 1 do 8 listopada można w ten sposób uzyskać jeden odpust zupełny, który można ofiarować za osobę zmarłą. Trzeba oczywiście zachować ogólne warunki uzyskania odpustu zupełnego. W inne dni roku zyskuje się w ten sposób odpusty częściowe za zmarłych, jeśli tylko chrześcijanin wzbudzi w swym sercu taką chwalebną intencję duchowej pomocy душom przebywającym jeszcze w czyśćcu.

xAch

MODLITWA ZA ZMARŁYCH

Boże, miłosierny Panie, daj душom sług i służebnic Twoich miejsce w niebie, błogosławiony pokój i jasność Twojego światła. Panie, wysłuchaj łaskawie naszych modlitw za dusze sług i służebnic Twoich, za które się modlimy, prosząc, abyś je przyjął do społeczności swoich Świętych. Spraw, prosimy Cię, Panie, aby dusze sług i służebnic Twoich, oczyszczone ze swoich win, otrzymały przebaczenie i wieczny odpoczynek. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



MARSZ W OBRONIE TELEWIZJI TRWAM

„Zapraszam wszystkich bardzo serdecznie i zachęcam do przyjscia na Marsz - w proteście przeciwko temu, co wyrabia się z naszymi mózgami, manipulując za pomocą mediów, niszcząc wolność mediów, niszcząc wolność słowa w Polsce”.

Rafał Ziemkiewicz, publicysta

Zarząd Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej przy parafii pw. Królowej Różańca Świętego w Dzierżonowie, zaprosił mieszkańców miasta i powiatu dzierzoniowskiego oraz wszystkich, którym leży na sercu prawo do wolności słowa, do udziału w marszu w obronie wolnych mediów i Telewizji Trwam. Marsz odbył się **02.09.2012 r.**



Nasz liczny udział w marszu w obronie wolnych mediów i TV Trwam, której KRRiT nie przyznała miejsca na cyfrowym multipleksie, jest wyraźnym sygnałem dla prezesa KRRiT Jana Dworaka, premiera Donalda Tuska i prezydenta RP Bronisława Komorowskiego oraz Sejmu i Senatu RP, że nie tylko mieszkańcy dużych miast, ale również małych miejscowości nie godzą się na dyskryminację Telewizji Trwam. Liczymy - powiedział członek Zarządu PO AK Piotr Pieszczoł - że najwyższe władze państwo-

we zrozumieją wreszcie, że chcemy mieć na cyfrowym multipleksie katolicką telewizję, że chcemy mieć wreszcie wolność słowa i możliwość wyrażania go poprzez nowoczesne środki przekazu oraz możliwości wyboru innych, niezależnych kanałów telewizyjnych, a nie tylko kanałów popierających rządzących. Uczestnicząc w proteście przekazaliśmy, my miesz-

kańcy Dzierżonowa, sygnał, że nie ma zgody na milczenie prezydenta Bronisława Komorowskiego i premiera Donalda Tuska w obecnym czasie wielkiej pogardy rządzących dla katolików w Polsce. [...] A dzisiaj wielu przyznaje się do solidarnościowego rodowodu. Ale jak to rozumieć, skoro przed laty zabiegali o wolne soboty, o przejście na emeryturę w wieku lat pięćdziesięciu dla kobiet i pięćdziesięciu pięciu dla mężczyzn, a czego domagają się obecnie, nie oferując miejsc pracy? Jest w dawnych postulatach mowa o pełnej wolności w przestrzeni medialnej. A czym wytłumaczyć to obstrukcyjne działanie samowolnych właścicieli przestrze-

ni medialnej w odniesieniu choćby do Telewizji Trwam? To trzeci postulat [Porozumień Sierpniowych z 1980 roku - przyp. autora] mówił, że należy "udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań". Jak to się ma do naszej rzeczywistości? I można by przytaczać wiele innych odstępstw od tego, o co - rzekomo dawniej - współcześni rządcy naszego państwa walczyli. Naliczyłem czternaście postulatów, które nie są zachowywane obecnie. Kochani tzw. solidarnościowcy, jak to jest z waszą pamięcią? Jak to jest z wiernością słowu?[...] - pytał biskup Antoni Dydycz, w homilii podczas jubileuszowej 30. Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasnej Górze.

Niedzielnny marsz zakończył się przy pomniku bł. Jana Pawła II. Przewodnicząca PO AK Anna Kalbarczyk odczytała petycję, która została skierowana do KRRiT na ręce przewodniczącego Jana Dworaka. „W imię poszanowania demokracji żądamy przyznania miejsca na multipleksie dla TV Trwam, jak również umożliwienia swobodnej realizacji misji ewangelizacyjnej przez media, do której zachęcał m.in. bł. Jan Paweł II, a teraz czyni to Ojciec Święty Benedykt XVI” - czytamy w petycji.



Nie mam wątpliwości, że sprawa Telewizji Trwam zintegrowała mieszkańców miasta i powiatu dzierzoniowskiego, właśnie tak jak chciał Ojciec Święty bł. Jan Paweł II. Jest to ta część mieszkańców, która jest świadoma, aktywna i zatroskana o Polskę, o wolność słowa, demokrację i o najważniejsze wartości, a nie tylko o prywatę, kolesiostwo i urządzanie się.

Na zakończenie zacytuję słowa Papieża Benedykta XVI, który 8 lipca zwracając się do Polaków powiedział: *"Witam przybyłych do Castel Gandolfo Polaków. Pozdrawiam uczestników pielgrzymki Rodziny Radia Maryja zebranych na Jasnej Górze, którzy modlą się za Ojczyznę, za rodziny i o wolność słowa.[...] Włączam się duchowo w te wydarzenia, upraszam dobro i pokój dla świata, Polski i każdego z was. Z serca wszystkim błogosławię"*.

Kazimierz M. Janeczko



DZIEŃ PAPIESKI

Błogosławiony Jan Paweł II został wybrany na Stolicę Piotrową 16.10.1978 r., czyli we wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej. Była ona zatem szczególną patronką jego pontyfikatu. Wielokrotnie odnosił się do tej postaci, ukazując heroizm jej cnót oraz wielki hart ducha, który ostatecznie doprowadził ją do świętości.

Dzisiaj Kościół pragnie podkreślić ten dzień. Już od dwunastu lat, co roku w niedzielę poprzedzającą 16 października, obchodzimy Dzień Papieski. Nie inaczej jest także teraz, kiedy to skupiamy się na wezwaniu: *"Jan Paweł II – Papież Rodziny"*.

Hasło nie zostało wybrane przypadkowo. Doskonale zdajemy sobie bowiem sprawę z tego, iż właśnie na świętość i formację rodziny duży nacisk kładł Papież-Polak. *"Mówić o Janie Pawle II jako Papieżu Rodziny i Życia, to mówić o wielkich obszarach Jego posługi duszpasterskiej, w którą angażował umysł i serce. Taki bowiem był Papież, który przybył do Rzymu z dalekiego kraju: był cały dla rodziny i cały dla życia"* - powiedział Stanisław kard. Dziwisz.

Do najważniejszych tekstów związanych z rodziną, które wygłosił lub napisał, należy cykl katechez: *"Mężczyznę i niewiastę stworzył ich"*, adhortacja *"Familiaris consortio"*, List do Rodzin oraz encyklika *"Evangelium vitae"*.

Tegoroczny Dzień Papieski przypada **14.10.2012 r.**

xRZ



TERESA Z LISIEUX

Urodziła się 02.01.1873 we Francji. Gdy skończyła osiem lat, rozpoczęła naukę w szkole klasztornej sióstr benedyktynek, a w czternastym roku życia odbyła pielgrzymkę do Rzymu, gdzie podczas audiencji generalnej poprosiła papieża Leona XIII, aby ten wprowadził ją do zakonu karmelitańskiego.

W 1888 r. wstąpiła do Karmelu w Lisieux, przyjmując imię Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza. Pragnęła, by jej życie stało się

aktem doskonałej miłości, a cierpienie możliwością jej pogłębienia i wykazania. Zmarła 30.09.1897 w wieku 24 lat.

Jej wspomnienie przypada **1 października**.

xRZ

INFORMACJE**PARAFIA PW. KRÓLOWEJ RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO**

Wzgórze Ojca Świętego Jana Pawła II 1
58-200 Dzierżoniów

tel.: 74 832-31-21

e-mail: dzierzoniow.kr@gmail.com

serwis: www.kr.diecezja.swidnica.pl

Konto:

BS Dzierżoniów

81 9527 0007 0033 9416 2000 0001

BZ WBK SA Dzierżoniów

24 1090 2301 0000 0005 9000 0486

Msze Święte:

Niedziele i święta

7⁰⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 10³⁰ (w kaplicy dla dzieci, za wyjątkiem ferii i wakacji), 12⁰⁰, 18³⁰ (w lipcu i sierpniu o 19³⁰)

Dni powszednie

6³⁰, 18³⁰

Zbiorowa za zmarłych

w drugą sobotę miesiąca o 18³⁰

Spowiedź święta:

w dni powszednie od 18⁰⁰ do 18²⁵

Nabożeństwa:

Gorzkie żale

w niedziele Wielkiego Postu o 17³⁰

Nowenna do MB Nieustającej Pomocy

w środy po wieczornej Mszy Świętej

Koronka do Miłosierdzia Bożego

w piątki po wieczornej Mszy Świętej

Kancelaria parafialna:

w poniedziałki po Mszy o ok. 19¹⁵

w środy od 16³⁰ do 17³⁰

w piątki po Mszy o ok. 19¹⁵

Inne grupy:

Poradnia rodzinna

w czwartki od 17³⁰ do 18³⁰

Zespół charytatywny

we wtorki od 17⁰⁰ do 18⁰⁰

Biblioteka

w poniedziałki od 17⁰⁰ do 17⁴⁵

Chrześcijański Ruch na Rzecz Zdrowia

w 1. i 3. piątek miesiąca o 19¹⁵

Nowi członkowie Kościoła Świętego:

Maja Emilia Lis
Zofia Eugenia Kozuch
Hubert Winiański
Filip Jan Danicki
Aleksandra Maria Wiśniewska
Piotr Kryżar

Laura Maria Hulewicz
Jan Piotr Jeziorek
Lila Smagarewicz
Bartłomiej Kopij
Marcel Jucha
Vanessa Wiktoria Owczarek

Sakramentalne związki małżeńskie:

Damian Korczak
- Beata Kolankowska
Paweł Chmielnicki
- Agnieszka Jacek
Michał Nowaczyk
- Paula Kudłacik

Łukasz Musielski
- Agnieszka Węglarz
Piotr Litwiński
- Agnieszka Rymkiewicz
Krzysztof Pietrzyk
- Elżbieta Wolniczak

Osoby zmarłe:

Stefania Ledwończyk
Franciszek Sawoch
Henryk Taradaj
Zofia Wilk
Maria Kupczak

Wiesław Paluch
Eugeniusz Sieńko
Adolf Pawlak
Franciszek Rzepka

Tygodniowy rozkład zajęć świetlicy środowiskowej na rok szkolny 2012/2013 przy Klubie Abstynenta „Na Pawłowym Wzgórzu”

- **Poniedziałki od 16³⁰ do 18³⁰:**
 - 1. pon. miesiąca – porady prawnika
 - 2. pon. miesiąca – porady psychologa
 - 3. pon. miesiąca – porady terapeutyczne dotyczące rozwiązywania problemów narkomanii
 - 4. pon. miesiąca – porady terapeutyczne dotyczące wszelkich uzależnień i przemocy w rodzinie
- **Wtorki od 16³⁰ do 19³⁰:**
 - zajęcia terapeutyczne Al-Anon dla rodzin borykających się z problemami uzależnień
- **Środy od 16³⁰ do 20⁰⁰:**
 - spotkania Wspólnoty AA
- **Czwartki od 17⁰⁰ do 20³⁰ i soboty od 16⁰⁰ do 20³⁰:**
 - zajęcia klubowe – bilard stołowy, piłkarzyki, szachy, filmy, spotkania przy kawie i herbacie itp.

Udział w zajęciach jest **bezpłatny** dla wszystkich mieszkańców Dzierżoniowa. Serdecznie zapraszamy!

Telefon (czynny w godzinach przyjęć): 74 832-36-18

PROTEZY ZĘBOWE

NAPRAWY – UZUPEŁNIENIA – RENOWACJE

Dzierżoniów, os. Różane 1F
tel. 74 831-27-41

ZAKŁAD POGRZEBOWY „KUCZERA”

Dzierżoniów, ul. Cicha 1
tel. 74 831-68-51

Kompleksowe usługi pogrzebowe.
Przewozy zmarłych kraj i Europa.
Czynny całą dobę.

**CENTRUM POGRZEBOWE
M. K. KRAMARZ**

Dzierżoniów, ul. Wrocławska 24
(obok Domu Handlowego „Odra”)
tel. całodobowy: 74 831-07-80



08-18.07.2012 – Wyjazd do Podhajec



02.09.2012 – Marsz w obronie Telewizji Trwam



U KRÓLOWEJ
RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO

08.09.2012 – Parafialny dzień wspólnoty Ruchu Światło-Życie



15.09.2012 – Wyjazd młodzieży do Wambierzyc



**U KRÓLOWEJ
RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO**